



SKARBNIKA MODLITW

Zebrał i opracował:
Ks. Mieczysław Bednarz SJ

Wydawnictwo WAM · Księża Jezuici
Kraków 2015

WYKAZ SKRÓTÓW

- Agenda** – *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej*, Opole 1981.
- AP** – Andrzej Bober SJ, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1966, WAM
- Blask** – Józefa Radzyńska, *Blask obecności*. Wiersze z lat 1939–1989, Warszawa 1990.
- Blaski** – Ks. Franciszek Grudniok, *Blaski cierpienia*, Wrocław 1991.
- Bóg wiary** – Mieczysław Bednarz SJ, *Bóg wiary i modlitwy*, wyd.3, Kraków 1989, WAM.
- Cały Twój** – *Cały Twój*. Modlitwy i rozważania maryjne Jana Pawła II, opracował Andrzej Polkowski, Warszawa 1983, Pax.
- Chemins** – Michel Quoist, *Chemins de prière*, Paris 1988, Ed. Ouvrières.
- Cicha Iza** – *Cicha Iza chrześcijańska*. Modlitewnik, Warszawa 1885.
- Ciche psalmy** – Andrzej Madej OMI, *Ciche psalmy*, Katowice 1988.
- Dobrze, że jesteś** – A. Madej OMI, *Dobrze, że jesteś*, Katowice 1983.
- Dorcase** – Jean Dorcase, *Des mots pour prière*, Paris 1988, Ed. du Cerf.
- Dubois** – Jean Pierre Dubois-Dumée, *Ecoute Seigneur ma prière*, Alençon 1988, Priez, Desclée de Brouwer.
- Galot** – J. Galot SJ, *Prières au Saint Esprit*, Louvain 1968, Ed. Sintal, tłum. Mieczysław Bednarz SJ i Zofia Waligórska.
- Hermet** – D. J. Hermet OFM, *Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie*, Wrocław 1987.
- Hymny** – *Hymny kościelne*, tłum. Tadeusz Karyłowski SJ, Warszawa Pax, 1978.
- Jezu – Jezu, ufam Tobie**. Wybrane modlitwy sługi Bożej Siostry Faustyny, Rzym–Kraków 1981.
- Jezus Chrystus** – T. Forrest – J. H. Prado Flores, *Jezus Chrystus uzdrowiciel mojej osoby*, Łódź 1991, tłum. K. Skorulski SJ.
- Każdej nocy** – *Każdej nocy, każdego dnia*. Antologia polskiej liryki religijnej, t. I–III, opracował Bogdan Ostromecki, Warszawa 1988, wyd. Przeglądu Powszechnego.
- Księga Mądrości** – Henryk Suzo OP, *Księga Mądrości przedwiecznej*, Poznań 1983, „W drodze”.
- Księga modlitw** – Roman Brandstaetter, *Księga modlitw*, Poznań 1985.
- List** – *List*. Miesięcznik poświęcony odnowie życia chrześcijańskiego, Kraków, wyd. Maszachaba.
- Liturgia życia** – Ks. Jan Zieja, *Liturgia życia*, Poznań 1975.
- Mały Breviaryk** – *Mały breviaryk teryjarski*, Kraków 1906.
- Mały modlitewnik** – *Mały modlitewnik*, Opole 1968.
- Miodopój** – *Miodopój*. Wybór wierszy irlandzkich, Warszawa 1978, Pax.
- Modlitwy** – *Modlitwy*, wyd. Salezjańskie, Warszawa 1990.

- Modlitwy chorych** – O. Łucjan Królikowski OFM Conv., *Modlitwy chorych*, Warszawa 1991, wyd. Marianów.
- Modlitwy do Matki** – Stefan kard. Wyszyński, *Modlitwy do Matki Miłosierdzia*, Warszawa 1990.
- Modlitwy poranne i wieczorne** – *Modlitwy poranne i wieczorne (Morgen und Abend Gebete)*, zebrali W. Dorschneider, tłum. O. Hieronim Warachim, kapucyn, Kraków 1989 (druk Michalineum).
- Modlitwy wspólne** – *Modlitwy wspólne Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego*, Pieniężno 1981.
- Módlmy się tak** – *Módlmy się tak*, edycja paulińska, Częstochowa.
- Muza I** – *Muza chrześcijańska t. I*. Ojcowie żywi t. VI, opracował ks. Marek Starowieyski, Kraków 1985, Znak.
- Na chwile ciszy** – *Na chwile ciszy*. Czytania i modlitwy, opracował Marek Węclawski, Poznań 1979, wyd. św. Wojciecha.
- Ogień** – Michael Albus, *Ogień w nocy*, Wrocław 1990, tłum. K. Wójtowicz CR.
- Pisma** – *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, Warszawa 1976, Ojcowie Kapucyni.
- Pogódź mnie** – Mieczysław Bednarz SJ, *Pogódź mnie z ziemią*. Wiersze, Kraków 1989, WAM.
- Powróćmy** – Alfred Lapple, *Powróćmy do modlitwy*, Kraków 1991, Masza-chaba, tłum. Juliusz Zychowicz.
- Prières** – Michel Quoist, *Prières*, Paris 1954, Ed. Ouvrières.
- Przyjdę** – *Przyjdę i uzdrowię go*. Modlitewnik dla chorych, opracowali Ks. W. Krupczyński i M. Nowaczyńska, Poznań 1989, Pallottinum.
- Przyjdź** – Mieczysław Bednarz SJ, *Przyjdź i odnów nas*. Rzecz o Duchu Świętym, Kraków 1985, WAM.
- PW** – *Pisma wybrane św. Ignacego Loyoli t. I–II*, opracował Mieczysław Bednarz SJ, Kraków 1969, WAM.
- Radości** – Andrzej Madej OMI, *Radości nasza*, Katowice 1987.
- Rivière** – Jacques Rivière, *Carnets de captivité. A la trace de Dieu*, Paris 1925, Gallimard.
- Rozmyślania** – J. H. Newman, *Rozmyślania i modlitwy*, Warszawa 1985, Pax, Przełożył Zygmunt Kubiak.
- Rydel** – Lucjan Rydel, *Modlitwy przy Komunii świętej*, Stanisławów 1933.
- Sercem** – *Sercem biegnij ku sercu*. Modlitwy przyjaciół KUL, opracował ks. Krzysztof Targoński, Lublin 1990.
- Służmy** – *Służmy Bogu*. Modlitewnik, opracował Stefan Koperek CR, Olsztyn 1981.
- Suplikacje** – *Suplikacje czasu wojny*. Antologia polskiej poezji religijnej 193–945, opracował Józef Szczypka, Warszawa 1983, Pax.
- Ucho igielne** – Leopold Staff, *Ucho igielne*, Warszawa 1928, J. Mortkowicz.
- Uzdrowianie** – Barbara Leahy Shlemon, *Uzdrowianie wewnętrzne człowieka*, Warszawa 1991, wyd. Marianów, przełożył Wincenty Łaszewski MIC.

- U źródeł** – Anthony de Mello SJ, *U źródeł*, Kraków 1990, WAM, przełożył Bogusław Steczek SJ.
- Walaszek** – Leon Walaszek SDB, *U źródeł Bożej Miłości*, Katowice 1971.
- WAM** – Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Księża Jezuitów, Kraków.
- W bliskości** – *W bliskości Boga*, Kraków 1986, wyd. Karmelitów bosych.
- Wielkanocna droga** – P. H. Kolvenbach SJ, *Wielkanocna droga. Rekolekcje watykańskie*, Warszawa 1991, wyd. Przegl. Powszech., tłum z niem. Julian Humeński SJ.
- Witaj** – *Witaj*, edycja paulińska, Częstochowa 1991.
- Wołam** – Ks. Waldemar Wojdecki, *Wołam do Ciebie, Panie*. Modlitewnik, wyd. archidiec. warszawskiej 1990.
- Wybór wierszy** – Thomas Merton, *Wybór wierszy*, Kraków 1986, Znak, tłum. Tadeusz Ross.
- Zjaw mi** – Ks. Kazimierz Bukowski, *Zjaw mi, Panie, drogi swoje*, Wrocław 1990.
- Znak na niebie** – Kazimierz Wilczyński SJ, *Znak na niebie*, Warszawa – Struga, Michalineum 1986.

PRZEDMOWA

Ludzie mają potrzeby i pragnienia.
Życie ludzi bywa radosne i smutne.
Na ludzi spływa szczęście i wali się na nich nieszczęście.
Ludzie przeżywają młodość, wiek dojrzały i starość.
Ludzie mają przyjaciół i doznają samotności.
Ludzie patrzą z podziwem na piękno świata,
na piękno nieba i ziemi,
na piękno ludzkich twarzy,
na piękno dzieł ludzkich –
radują się i pragną dziękować.

Ludzie patrzą ze smutkiem na odchodzenie,
na gaśnięcie tego piękna,
chyląc się sami ku zachodowi,
ku odejściu z tego pięknego świata.
Wszyscy ludzie...

Ludzie wierzący w Boga ufają Bogu, miłują Boga,
a wydani Bogu, żyją Bogiem.
Jak oni to wszystko, co jest ich głębokim życiem, przeżywają?

L u d z i e m o d l ą s i ę d o B o g a
w szczęściu i niedoli, w radości i smutku,
w sytości i głodzie,
w samotności i razem z innymi,
w niewinności i w poczuciu winy –
zapatrzeni w przyszłość i świadomi kresu...

Całe bogactwo, całą wieloraką złożoność życia
ludzie wierzący przeżywają z Bogiem w modlitwie.
Wszystkie ich źródła:
istnienia i miłowania,
tęsknoty, radości i podziwu,
wdzięczności, uwielbienia i skruchy,

serdecznej prośby o pomoc w bezradności –
wszystkie ich źródła są w Bogu (por. Ps 87,7).
I wszystkie ich źródła płyną w modlitwie.

Duch Boży, który przenika serce człowieka,
wlewa w nie strumienie modlitwy.
Duch człowieczy modli się w Duchu Bożym (por. Rz 8,15.26).
Dlatego modlitwy ludzi są natchnione
i porywane Wiatrem Bożym ku Bogu
poprzez wszystkie obszary ziemi i czasu,
poprzez wszystkie, tak różne i tak dziwne przejawy życia.

Urzekającym dowodem tego są Psalmy.
Jest w nich wszystko, co może być modlitwą ludzi.
Jest uwielbienie i podziw,
jest prośba i dziękczynienie,
jest skrucha i przebłaganie,
i skarga na niedolę życia
i prześladowanie przez wrogów,
i smutek starości, i lęk przed śmiercią,
jest ufne, dziecięce powierzenie się Bogu
i poddanie się Jego ojcowskiej woli.

Co jest wspólne wszystkim, tak różnym, modlitwom,
jeżeli są prawdziwe pod tchnieniem Ducha?

P r z e ż y w a n i e B o g a, k t ó r y j e s t
t u t a j t e r a z z człowiekiem i dla człowieka,
w m i s j i, jakże nieraz trudnej, dawanej człowiekowi,
w obdarowaniu, w przebaczeniu,
w ostatecznym przygarnięciu ojcowskim,
kiedy wszystko zawodzi i odchodzi,
kiedy człowiek zostaje już sam – ze swoim Bogiem.

Prawdziwe modlitwy są pełne Ducha Bożego i ducha ludzkiego,
Ducha, który budzi modlitwę,
i ducha, który daje się obudzić do modlitwy
o różnych porach dnia i nocy.
Duch Boży wciąż tchnie, kędy chce,

i wciąż budzi w sercach ludzi modlitwę
ku obcowaniu z Bogiem – w tęsknej wędrówce
ku wieczystej adoracji Oblicza Bożego.

Ludzie tak pobudzani do modlitwy przez Ducha
zostawili nam ślady swoich modlitewnych przeżyć.
Są to zapisane przez nich i zostawione nam w świętym spadku
ich słowa skierowane do Boga, ich wołania, błagania,
zachwyty i dziękczynienia, a we wszystkich
zawarte jest *ś w i a d e c t w o*
o ich tęsknocie za Bogiem, o ich głębokiej potrzebie Boga,
o miłości i powierzeniu się Bogu,
o skrusze i pojednaniu z Bogiem –
w pokornej i wdzięcznej radości.

Duch Boży budzi modlitwę w każdym ludzkim sercu.
Modlą się święci i grzesznicy,
poganie i żydzi, chrześcijanie i muzułmanie –
wszyscy żyjący na jednej wspólnej ziemi
(modlili się nawet na księżycu),
pod jednym słońcem
do jednego Ojca wszystkich ludzi.

* * *

„Skarbnica modlitw”, którą dzielimy się ku wspólnemu ubogaceniu naszego modlitewnego przeżywania Boga, ma wielką rozpiętość tematyczną, historyczną i geograficzną – od Esseńczyków do Indian Navajo, od Ojców pustyni i Ojców Kościoła poprzez świętych różnych wieków aż do tych, którzy *t e r a z* wołają do Boga. Skarbiec ten świadczy o ludzkim sercu – biednym i tęskniącym, wdzięcznym i adorującym, skruszonym i pragnącym dobrego życia z Bogiem i z ludźmi w pokoju. Świadczy on o sercu, które ośmiela się prosić o wiele, aby na końcu powierzyć się *J e d y n e m u, k t ó r y J e s t M i ł o ś c i ą*. On jeden wystarcza, bo *On jeden jest dobry* (Mt 19,17).

Mieczysław Bednarz SJ

I
MODLITWY
DO BOGA

BEZ TWOJEJ ŁASKI NIC SIĘ NIE DZIEJE

Śpiewam Tobie, bo Cię znam, Boże. Moja harfa chwali Ciebie,
struna mojej lutni wychwala Twoją świętą wolę.
Moje usta jak fletnia wychwalają Twoją świętą regułę życia.
Na początku mojego wyjścia i przyjścia,
w środku moich snów i przebudzeń moich,
w moim lęku, w chwili trwogi i strapienia –
chwałę Cię i błogosławię za Twoje cuda,
a dziękując wysławiam Twoją moc i opieram się zawsze
na Twoim miłosierdziu.

Ze źródła Twojej sprawiedliwości tryskają sądy mego serca.
Mądrość ukryta przed mądrymi, głębokie zamiary
dalekie od ludzi, studnia sprawiedliwości, źródło siły,
mieszkanie chwały daleko od tłumu ludzkiego.
Tę mądrość Bóg dał swoim wybrancom. Uczynił ich
współdziedzicami świętych, żeby utworzyć jedno zgromadzenie,
święty fundament, ogród wieczny na wszystkie wieki...

Jeśli się chwieję, miłosierdzie Boże zbawia mnie na zawsze.
Jeśli wpadam w grzech, od Bożej sprawiedliwości przyjdzie
usprawiedliwienie na zawsze zwycięskie. A jeśli przyjdzie trwoga,
On mnie wyciągnie z przepaści i uczyni me kroki pewne
na swej drodze. W miłosierdziu swym dotknie mnie
i łaską swoją mnie usprawiedliwi. I osądzi mnie
w bezmiarze swej dobroci i przebaczy mi wszystkie moje winy.
W swej sprawiedliwości oczyści mnie z grzechu,
ażebym chwała doznawała sprawiedliwość Boża i Jego Majestat.

Badź błogosławiony mój Boże, który otworzyłeś me serce
ku poznaniu Ciebie. Kieruj ku sprawiedliwości
wszystkie moje czyny i udziel mi tego, co się Tobie podoba
udzielać wybranym:

Trwania wiecznego przed Tobą.

Bez Ciebie bowiem nie ma prostej drogi

i bez Twojej łaski nic się zgoła nie dzieje.
I któż może znieść blask Twojej, Boże, chwały?

Z modlitewnika Esseńczyków
Règle de la communauté des Essenien
(Qumran) Dubois, s. 171.

2

TYŚ NASZA POMOC I OPIEKA

Prosimy Ciebie, Boże wszechmogący,
bądź nam pomocą i opieką.
Ocal uciśnionych, zlituj się nad poniżonymi,
podnoś tych, co upadają,
i okaż Twoje oblicze tym,
którzy są w potrzebie.

Uzdrow chorych,
przypraw do siebie tych z Twojego ludu,
którzy pobłądzili.
Daj żywność głodującym
a uwięzionym wolność.
Podnieś słabych, uspokój bojaźliwych
i niech cały świat uzna,
żeś tylko Ty Bogiem,
a Jezus Chrystus Twoim Synem,
my zaś wszyscy Twoim ludem,
owcami Twojej owczarni.

Panie, nie licz wszystkich naszych grzechów.
Oczyść nas w Twojej prawdzie.
Prowadź prosto nasze kroki,
abyśmy czynili to, co jest słuszne
i miłe w Twoich oczach.
Daj nam zgodę i pokój,
jak je dawałeś naszym ojcom,
którzy modlili się do Ciebie
w wierze i prawdzie.

Boże wszechmogący, Boże Święty.
Dziękujemy Ci przez Jezusa Chrystusa,
Arcykapłana i opiekuna dusz naszych.
Niech przez Niego będzie Tobie chwała i uwielbienie
teraz i z pokolenia na pokolenie,
przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Klemens Rzymski (zm. ok.100)
List do Koryntian. Dubois, s. 591.

3

HYMN DO BOGA

O Ty, nad wszystko najwyższy! Bo jakże inaczej zwać Ciebie?
Jakież Cię słowo wysłowi? Słów braknie, by Ciebie wyrazić.
Jakąż myśl Ciebie ogarnie? Daremny jest myśli wysiłek.
Tyś jeden niewysłowiony, boś stworzył wszystko, co mówi;
Tyś tylko sam niepojęty, boś stworzył wszystko, co myśli.
Wszystko, co myśli i co nie myśli, cześć Ci oddaje,
ku Tobie bowiem zmierzają powszechne wszystkich pragnienia
i wszystkie boleści. Wszystko się modli do Ciebie.
Wszystko, uznając Twoje wyroki, hymn Tobie szepce milczący.
W Tobie wszystko istnieje, Ty wszystko razem ubóstwiasz,
Ty celem jesteś wszystkiego,
Tyś jest jednością, wszystkim i niczym,
Nie będąc jednością ni wszystkim.
Jak Cię Wieloimienny zwać będę?
Tyś jeden nieogarniony, bo jakież umysł przeniknie
nieprzebytą opone niebieską? Bądź miłościwy.
O Ty, ponad wszystko najwyższy, bo jakże inaczej zwać Ciebie?

Św. Grzegorz z Nazjanu,
tłum. Edward Grabowski
AP, s. 495.

TY, POZA WSZYSTKIM

O Ty, poza wszystkim!
 Jak Cię nazwać innym imieniem?
 Jaki hymn może Cię wyśpiewać?
 Żadne słowo Ciebie nie wyraża!
 Jaki duch Cię ogarnie?
 Żaden umysł nie pojmuje Ciebie.

Jedyny, Tyś jest niewymowny!
 A wszystko, co się mówi, od Ciebie wychodzi.
 Jedyny, Tyś niepoznawalny!
 Wszystko, co się myśli, przychodzi od Ciebie.

Wszystkie byty Cię chwala,
 i te, które mówią, i te, które nie mają głosu.
 Wszystkie byty oddają Ci hołd,
 i te, co myślą, i te, co nie myślą.

Wszystko, co istnieje modli się do Ciebie
 i do Ciebie wznosi hymn milczenia
 każdy byt, który umie czytać księgę Twojego wszechświata.
 Wszystko, co trwa, trwa w Tobie Jedynym
 i Ty jesteś celem wszystkich bytów.

Ty masz wszystkie imiona.
 Jakże ja Ciebie nazwę?
 Jesteś jedynym, którego nie można nazwać.
 Zmiłuj się nade mną, Ty poza wszystkim,
 bo jakże Ciebie nazwać, Boże, innym imieniem?

Św. Grzegorz z Nazjanzu (zm.390)
Prières des premiers Chrétiens,
 Arthème-Fayard 1952. Dorcase, n.19.
 Zob. Dubois, s. 35-36

NIECH CIĘ SZUKAM

Panie nasz i Boże, spraw,
byśmy w Tobie tylko szukali szczęścia,
bo Ty jesteś dobrem, które nigdy nie ginie.

Wielki jesteś, Panie, i wielkiej godny chwały,
wielka jest moc Twoja, a mądrość Twoja nie zna granic.
I chwalić Cię pragnie człowiek,
mała część stworzenia,
noszący w sobie śmiertelność, dźwigający świadectwo grzechu
i ten dowód, że Ty, Panie, opór stawiasz pysznym.

A jednak chwalić Cię pragnie człowiek,
mała część stworzenia Twego.
Ty sprawiasz, że radością jest chwalić Ciebie,
bo stworzyłeś nas kierując nas ku sobie
i nie zazna serce nasze spokoju, aż odpocznie w Tobie.
Niechże Cię szukam, o Panie, wzywając,
i niech Cię wzywam, wierząc w Ciebie. Amen

Św. Augustyn (zm.430)
Na chwile ciszy, s. 16 (n.12).

BOŻE MÓJ,
USŁYSZ MOJĄ MODLITWĘ

Panie, mój Boże,
Ty jesteś światłością dla niewidomych,
siłą dla słabych.
Ty jesteś także światłością dla widzących
i siłą dla silnych.
Zważ na moją modlitwę, słuchaj mojego wołania,
które z głębin mojej nędzy rzucam ku Tobie.
Bo jeśli Ty mnie nie usłyszysz,

jeśli odwrócisz się ode mnie,
dokąd pójść mogę? Ku komu się zwrócić?

Mój Boże, oświeć mojego ducha!
Twoje słowo jest moją radością,
milsze niż wszystkie bogactwa wszystkich ludzi,
niż wszystkie zaszczyty i rozkosze.
Daj mi to, co kocham, bo prawdą jest,
że to kocham, co Ty dajesz mi kochać.
Nie zostawiaj mnie, Panie, bez pełni Twoich darów.
Nie opuszczaj mnie, bo jestem jak roślina,
która potrzebuje, abyś ją zachował,
abyś ją zrosił Twoimi łaskami.

Panie, miej litość nade mną!
Wysłuchaj mojego pragnienia.
Uczyń z miłosierdzia swego,
bym znalazł łaskę przed Tobą,
i ukaż mi wspaniałość Twojego słowa.

Proszę Cię o to
przez naszego Pana Jezusa Chrystusa,
Twojego Syna, który się wstawia za nami.
W Nim są zawarte wszystkie skarby mądrości,
których szukam w Twoich świętych Księgach.

Św. Augustyn
Confessiones (Wyznania) ks. XI
Dubois, s. 19-20. Zob. *Wyznania*, Warszawa 1992,
tłum. Zygmunt Kubiak, s. 343.

7

DAJĘ CI MOJĄ WOLĘ

Kończę, Panie, otwórz mi bramę
i naucz mnie, jak dojść do Ciebie.
Nie mam nic oprócz mojej woli
– pomóż mi dojść do Ciebie.

Pomnóż we mnie wiarę,
pomnóż nadzieję
i miłość pomnóż.
Ku Tobie popycha mnie wiara,
ku Tobie podnosi mnie nadzieja,
z Tobą jednoczy mnie miłość
i przez nią odnoszę zwycięstwo.
O Boże, bądź mi łaskawy
i przyjdź do mnie!
Prowadź mnie aż do bramy,
Ty, który pomagasz mi wejść.
Tak będę przygotowany przez Ciebie
do niebieskiej nagrody.

Św. Augustyn *Soliloquia I*
Dorcase, n.27.

8

W TOBIE MEJ DUSZY ODPOCZNIE

Ja, cząsteczka Twojego stworzenia,
chcę chwalić Ciebie, Panie.
Zaiste, Ty mnie popychasz do chwalenia Ciebie
i do znajdowania w tym radości,
bo Tyś nas stworzył dla siebie
i serce nasze jest niespokojne,
dopóki nie spocznie w Tobie.
 Któż mi da odpocznienie w Tobie?
 Któż mi da, żebyś Ty przyszedł
 do mojego serca i żebyś je upoił sobą,
 i żebym ja Ciebie objął, o moje jedyne Dobro?
Przed Tobą moje serce jest na straży.
Otwórz je, Panie, i powiedz mojej duszy:
Ja jestem Twoim zbawieniem.

Św. Augustyn
Soliloquia I
Dorcase, n. 28.

* * *

...powiedz mej duszy: *Jam twoim zbawieniem* (Ps 35,3).
Serce Jezusa, powiedz nam: „Zbawieniem waszym jestem Ja”.

9

UKAŻ MI SIĘ, RADOŚCI MEGO SERCA

Przyjdź, ukaż mi Siebie!
Ujrzę Cię, Radości mego serca.
Poznam Cię, jak Ty mnie znasz.
Ujrzę Cię, Światłości moich oczu!

Przyjdź, ukaż mi Siebie!
Ujrzę Cię, Radości mego serca.
Znajdę Cię wreszcie, mój Boże,
zatrzymam Cię, bo Cię tak bardzo pragnę.

Przyjdź, ukaż mi Siebie!
Ujrzę Cię, Radości mego serca.
Oświeć moje oczy, Światłości Boska,
żebym już więcej nie widział marności.

Przyjdź, ukaż mi Siebie!
Ujrzę Cię, Radości mego serca!

Według św. Augustyna
Dubois, s. 262

10

TEŚKNOTA DUSZY ZA OGLĄDANIEM BOGA

Kiedyż będę tak bardzo szczęśliwa,
aby ujrzeć ten dzień błogosławiony,
aby ujrzeć Twoją piękność uwielbioną?

Kiedyż przyjdiesz do mnie,
moja jedyna Pocięcho,
Ty, którego wciąż wyczekuję
z taką niecierpliwością?
Kiedyż Cię ujrzę, jedyny Celu moich pragnień,
moja jedyna Radości?
Czyż mogę być doskonale szczęśliwa,
nie mogąc podziwiać na zawsze
Twojej, Panie, chwały?
Za tym ja wzdycham z wielką gorącością,
odczuwając wielki głód Ciebie!
Jakież to będzie szczęście,
kiedy nadejdzie ten dzień,
gdy będę mogła w sposób święty i czysty
upajać się w Twoim mieszkaniu niebiańskim
potokami rozkoszy, których dniem i nocą
tak żarliwie pragnę.
Obym mogła, mój Boże, żywić się chlebem tęsknoty,
oczekując dnia błogosławionego,
gdy dusza moja usłyszy ten głos:
„Oto twój Oblubieniec, twój Umiłowany!”

Pseudo-Augustyn, *Medytacja* 41
Bóg wiary, s. 100-101

11

PANIE, TY ZNASZ KAŻDEGO Z NAS

Wspomnij, Panie, o wszystkich,
co tu są nieobecni.
Zachowaj pokój i zgodę w ich rodzinach.
Daj pokarm dzieciom, prowadź młodych,
podtrzymuj starców, sprowadź zabłąkanych.

Wyzwól dręczonych przez złe duchy.
Żegluj z płynącymi po morzach,
wspieraj wdowy, ochraniaj sieroty,
uzdrawiaj chorych.

Wspomnij, Panie, o tych,
co stoją przed sądami
albo są w więzieniu, albo na wygnaniu,
poddani gorzkiej niewoli
i różnym rodzajom udręki,
smutkom i trudnościom.
Wspomnij o tych, co potrzebują
Twego wielkiego miłosierdzia,
o tych, co nas kochają,
i o tych, co nas nie kochają,
i o tych, co nas prosili o modlitwy.

Pamiętaj i o tych, o których myśmy zapomnieli
przez niewiedzę lub słabość pamięci,
albo dlatego, że ich jest tak dużo...
Ty, Boże, znasz każdego z nich
od łona matek, a znasz ich po imieniu,
wspomnij o nich w swoim miłosierdziu.

Ty, Panie, jesteś pomocą dla tych, którym brak pomocy,
nadzieją zrozpaczonych, zbawcą tych,
których nęka burza, portem dla żeglujących,
lekarzem chorych.
Ty sam bądź wszystkim dla wszystkich,
Ty, który znasz każdego i to, o co Cię prosi,
i jego dom, rodzinę i jego potrzeby.
Zachowaj, Panie, każdy kraj od głodu,
od ziemi trzęsienia i od powodzi, od pożaru
i napaści wrogów, i od wojny domowej.
Przyjmij nas wszystkich do Twego Królestwa,
czyniąc nas dziećmi Twojej Światłości i Twojego Dnia.

Liturgia bizantyjska.
Dubois, s. 592-593.

MÓJ BOŻE, ZWAŻ NA MOJĄ MODLITWĘ

Boże miłosierny,
 od Ciebie mam istnienie, życie i rozum.
 Wydaję się w Twoje ręce, powierzam się Tobie.
 W Tobie cała moja ufność i nadzieja,
 w Tobie całe moje oczekiwanie.
 Ty jesteś moim zmartwychwstaniem,
 moim życiem. Ciebie tylko pragnę,
 miłuję i uwielbiam Ciebie.
 Przy Tobie będę trwać na zawsze.
 W Tobie znajdę moje jedyne szczęście.

Św. Bernard
 Dubois, s. 196.

PRAGNĘ TEGO, CO SIĘ TOBIE PODOBA

Mój Boże, natchnij nas posłuszeństwem Tobie,
 a zachowaj nas od buntu.
 Pomagaj nam pragnąć tego, co się Tobie podoba.
 Oddal od naszych umysłów chmury zwątpienia.
 Zdejm z naszych serc zasłonę sprzeciwu i oporu.
 Niech zniknie z naszych dusz to, co jest marne i próżne,
 a umocnij w nas głęboko Twoją prawdę.
 Boże mój, niech nas poniesie powiew Twojego zbawienia.
 Spraw, byśmy radowali się rozmową z Tobą.
 Daj nam pić z kielicha Twojej miłości
 i smakować słodycz Twojej przyjaźni,
 Twojej obecności.
 Niech nasza walka będzie o Ciebie,
 a naszą troską niech będzie posłuszeństwo Tobie.
 Oczyść nasze zamiary,
 abyśmy działali w szczerości względem Ciebie.
 Jesteśmy przecież Twoi – przez Ciebie i dla Ciebie.

A żeby iść do Ciebie, nie mamy innej pomocy
tylko Ciebie. Prowadź i przyciągaj nas do Siebie.

Modlitwa przypisywana Alemu ben al
Husayn, prawnukowi Mahometa, zmarłemu
w 712 r., Dubois, s. 197.

14

TYŚ MOIM OSTATNIM SPOCZYNKIEM

Tylko ku Tobie mój duch śle swoje wołanie,
tylko w Tobie spoczywa całe moje pragnienie,
ale Twoje bogactwo jest zbyt wysoko
ponad ubóstwem mojej pokornej miłości.

Ku Tobie zwracam moją modlitwę
i szukam w Tobie mojego ostatniego spoczynku,
ku Tobie wznosi się moja głucha skarga,
Ty nawiedzasz moje najskrytsze myśli.

Czyż nie Ty prowadzisz w drodze
jeźdźca utrudzonego swym wielkim brzemieniem?
Czy nie Ty wyzwalasz od zbliżających się kroków śmierci
tułającego się wędrowca?

Okaż mi, Panie, Twoją łaskawość,
ażebym żył tak bardzo przy Tobie
i przezwycięzał bez trudu, bo z Twoją pomocą,
udręki mojej biedy i tułaczki.

Ibrahim Misri (zm. 856)
A.J.Arberry, *Le soufisme*,
Cahiers du Sud. Dubois, s. 150

WOŁANIE DO BOGA

Panie, rozdawco licznych darów,
 Twoją istotą jest dobroć i miłość.
 Ty rządysz wszystkimi bytami sprawiedliwie,
 bo tylko Ty stworzyłeś wszystko z nicości.
 Chwalebny, niezbadany, niedostępny i nieuchwytny!
 Ty bez początku i końca, Ty poza czasem.
 Wiedzo niczym nie zaciemniona.
 Istnienie błogosławione.
 Promieniu pełen blasku!
 Ty, którego nazywa się Światłością.
 Zaufanie niezawodne,
 Smaku słodczy, Chlebie umacniający dusze.
 Łasko, która się nie umniejsza, Skarbie niewyczerpany.
 Ty, Który leczysz dusze darmo
 i dajesz zdrowie duszy i ciała
 i potężnie dodajesz odwagi.
 O Prawico otwarta dla wszystkich!
 Współczucie nie mające równego sobie.
 Miłosierdzie przeobfite i Pocałunku zbawczy!
 Jakież inne tytuły, bardziej stosowne niż te,
 można by Tobie ofiarować?
 Tobie, który jesteś chwalebny, zapowiadany i ogłaszany,
 błagany w pragnieniu pewnym, że nie będzie daremne!

Św. Grzegorz z Nareku (zm. 1010)
Le Livre de prières, S.C.,
 Cerf 1961. Dorcase, n. 38.

DOBROĆ BOGA

O Boże dobroczynny!
 Ty jesteś Bogiem żywym i dajesz życie wszystkim.
 Jeśli jesteśmy słabi, Ty nas umacniasz.

Jeśli jesteśmy zagubieni, Ty nas prowadzisz
na prostą drogę.
Jeśli jesteśmy zaleknieni,
Ty nam dodajesz odwagi.
Jeśli upadamy w grzech,
Ty nas leczysz i oczyszczasz.
Jeśli się opóźniamy,
Ty jesteś cierpliwy i czekasz.
Jeśli my odmawiamy Tobie,
Ty nam dajesz swe dary tak hojnie.
Jeśli my tracimy odwagę,
Ty smucisz się.
A jeśli dzięki Twojej łasce
stajemy się nieulekli,
Ty się radujesz.
Chwała Tobie, Panie Boże!

Św. Grzegorz z Nareku
Dorcase, n. 41.

17

DOKONAJ WE MNIE TWEGO DZIEŁA

Boże, który badasz nerki i serce,
Ty przenikasz sekrety mojej myśli.
Przed Tobą jest jawne to, co sam zasiałeś
w mojej duszy i co może być Tobie ofiarowane.
Ty znasz także i to, co ja sam rozsiałem
lub nieprzyjaciół.

Ożywiaj to, co Ty sam zasiałeś,
spraw, niech to rośnie aż do swojej pełni.
Jak ja nie mogłem rozpocząć bez Ciebie
niczego dobrego,
tak samo nie mogę niczego dokonać
z dala od Ciebie.

Boże miłosierdzia, nie sądź mnie według tego,
co się Tobie we mnie nie podoba,

ale zabierz ode mnie to,
czego Ty we mnie nie włożyłeś.
Ja sam bez Ciebie, mój Panie,
nie mogę się poprawić. Popraw mnie!

Św. Anzelm z Canterbury (zm.1109)
Méditations et prières,
Abbaye de Maredsous 1923 Dorcase, n.61

18

DOPUŚĆ MNIE DO TWEJ MIŁOŚCI

Dopuść mnie, Panie
do świątyni Twojej miłości.
Proszę Cię, błagam Cię,
kołaczę do Twojej bramy.

Ty sprawiasz, że ja proszę.
Spraw, żebym to otrzymał,
o co proszę.
Ty sprawiasz, że szukam,
Daj, mi to znaleźć.
Ty uczysz mnie kołatać.
Otwórz temu, który Cię tak błaga.
Komuż dasz, jak nie temu,
który Cię tak prosi?
Kto znajdzie, jak nie ten,
który szuka?
Jeśli podwoje są zamknięte,
komu je otworzysz, jak nie kołaczącemu?

Od Ciebie, Panie, mam to pragnienie,
by wejść do świątyni Twojej miłości.
I tylko Ty sam możesz zaspokoić to pragnienie.
Uczyń to Panie!

Św. Anzelm z Canterbury
Les mystiques italiens,
Grasset 1942. Dorcase, n. 59

NAPEŁNIJ NASZE ŻYCIE SZCZĘŚCIEM

Boże mój, napełnij nasze życie szczęściem aż do dna.
Towarzysz naszym dniom od rana do wieczora.
Wylej na nasze winy Twoje przebaczenie.
Skieruj nasze wysiłki ku Twojej służbie i chwale.
Niech na Tobie spocznie nasze zaufanie
i podtrzymuj nas w każdej chwili życia.

Mój Boże, umocnij nas na drodze prawości
przez całe nasze życie i oddalaj od nas to,
czego moglibyśmy żałować w dniu zmartwychwstania.
Ulżyj w dzwiganiu ciężaru naszych grzechów.
Dawaj nam chleb sprawiedliwych.
Oddalaj od nas wszelkie zło.
Przez Twoją miłość zachowaj nas od piekła.

O bardzo Mocny! O bardzo Miłosierny!
Hojny nasz Obrońco!
Najmiłosierniejszy z miłosiernych,
Początek i Koniec wszystkiego!
Ty się litujesz nad biednymi i wydziedziczonymi.
Boże miłosierdzia!
Nie ma innego Boga, tylko Ty, Panie!
Chwała Tobie, Władco światów!

Ghazali (zm. 1111),
wielki mistyk Islamu
Dubois, s. 397.

TYŚ MOJĄ SIŁĄ

Będę Cię kochał, Panie, mocy moja i moje oparcie,
moje schronienie i mój Wybawicielu!
Jesteś dla mnie wszystkim, czego można pragnąć
i miłować z całej głębi serca.

Mój Boże, moje wsparcie, będę Cię miłował,
wiem, że nie tyle, na ile Ty sam zasługujesz,
ale na tyle, ile Ty mi dasz siły.
To nie będzie na tyle, na ile ja powinienem,
ale na tyle, na ile będę mógł,
bo jest dla mnie rzeczą niemożliwą
kochać Cię ponad moje siły.

Będę Cię kochał więcej, jeśli więcej dasz mi siły,
ale to nigdy nie będzie tyle, ile Tyś jest godzien.
Oczy Twe widzą mą niewystarczalność,
ale wiem, że zapisujesz w Twojej księdze tych,
co czynią tyle, ile mogą,
choć nie mogą czynić tego,
co powinni...

Św. Bernard (zm. 1153)
La tradition cistercienne,
Ed. CLD 1979. Dubois, s. 265.

21

SZUKAĆ I ZNALEŹĆ CIEBIE

Dobry jesteś, Panie, dla duszy,
która Ciebie szuka.
Ale jaki jesteś dla tej,
która Cię już znalazła!
A jednak, rzecz to dziwna,
nikt nie może Cię szukać,
jeśli Cię już nie znalazł.
Pozwalasz się znaleźć,
żeby Cię znów szukano,
i chcesz być szukany,
ażeby pozwolić się znaleźć.

Św. Bernard
Sermon pendant l'Avent.
Dorcase, n.67.

* * *

... *ut inventus quaeratur, immensus est.*
... ażeby znaleziony był szukany, niezmierny jest.

Św. Augustyn

* * *

Kto szuka Cię, już znalazł Ciebie;
Już Cię ma, komu Ciebie trzeba;
Kto tęskni w niebo Twe, jest w niebie;
Kto głodny go, je z Twego chleba.

Leopold Staff
Ucho igielne, s. 61

22

UWIELBIENIE BOGA

Ty jesteś jeden Święty, Panie Boże,
który cuda czynisz (Ps 77,15).
Ty jesteś mocny,
Ty jesteś wielki,
Ty jesteś najwyższy,
Ty jesteś Królem wszechmogącym,
Ojcze Święty, Królu nieba i ziemi.
Ty jesteś w Trójcy Świętej Jedyny,
Pan Bóg, wszelkie dobro,
Ty jesteś dobro, najwyższe dobro,
Pan Bóg żywy i prawdziwy (por. 1 Tes 1,9).

Ty jesteś miłością,
Ty jesteś mądrością,
Ty jesteś pokorą
Ty jesteś cierpliwością,
Ty jesteś bezpieczeństwem,
Ty jesteś ukojeniem,

Ty jesteś radością i weselem,
Ty jesteś sprawiedliwością i umiarkowaniem,
Ty jesteś wszelkim bogactwem i dostatkiem.

Ty jesteś pięknnością,
Ty jesteś łagodnością,
Ty jesteś opiekunem,
Ty jesteś stróżem i obrońcą,
Ty jesteś siłą,
Ty jesteś orzeźwieniem,
Ty jesteś nadzieją naszą,
Ty jesteś wiarą naszą,

Ty jesteś wielką słodyczą naszą,
Ty jesteś pokojem naszym,
Wielki i Prawdziwy Panie,
Boże wszechmogący,
miłosierny Zbawicielu!

Św. Franciszek z Asyżu
Pisma, s. 171-172

23

ZACHĘTA DO ODDAWANIA CHWAŁY BOGU

1. Bójcie się Pana i cześć Mu oddajcie (Ap 14,7).
2. Godzien jest Pan otrzymać sławę i cześć (por. Ap 4,11).
3. Wszyscy, którzy się Pana boicie, chwalcie Go (por. Ps 21,24).
4. Bądź pozdrowiona, Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą (Łk 1,28).
5. Chwalcie Go niebiosy i ziemia (por. Ps 68,35).
6. Chwalcie wszystkie rzeki Pana (por. Dn 3,78).
7. Błogosławcie, synowie Boży, Pana (por. Dn 3,82).
8. Oto dzień, który Pan uczynił; radujmy się w nim i weselmy
(por. Ps 117,24).
9. Wszelki duch niechaj Pana chwali (Ps 150,6).
10. Chwalcie Pana, bo jest dobry (por. Ps 146,1);
wszyscy, którzy to czytacie, błogosławcie Pana.
11. Wszystkie stworzenia, błogosławcie Pana (por. Ps 102,22).

12. Wszystkie ptaki powietrzne, wychwalajcie Pana (por. Dn 3,80).
13. Wszyscy słudzy, chwalcie Pana (por. Ps 112,1).
14. Młodzieńcy i panny, chwalcie Pana (por. Ps 148,12).
15. Godzien jest Baranek, który był zabity,
odebrać sławę, chwałę i cześć (por. Ap 5,12).
16. Błogosławiona niech będzie święta Trójca
i nierozdzielna Jedność.
17. Święty Michale Archaniele, broń nas w walce!

Św. Franciszek z Asyżu
Pisma, s. 207-208.

24

PIEŚŃ SŁONECZNA ALBO POCHWAŁA STWORZEŃ

Najwyższy, wszechmocny, dobry Panie!
Twoja jest sława, chwała i cześć
i wszelkie błogosławieństwo.
Tobie jednemu, Najwyższy, one przystoją
i żaden człowiek nie jest godny mówić o Tobie.

Pochwalony bądź, Panie mój, ze wszystkimi Twymi stworzeniami,
szczególnie z panem bratem słońcem,
przez które staje się dzień i nas przez nie oświecasz.
Jest ono piękne i promienne wielkim blaskiem:
o Tobie, Najwyższy, daje świadectwo.

Pochwalony bądź, Panie, przez siostry nasze gwiazdy i księżyc:
uksztaltowałeś je na niebie jasne i cenne, i piękne.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez brata wiatr
i przez powietrze, i chmury,
i przez pogody, i wszystkie pory roku,
przez które Twoim stworzeniom dajesz utrzymanie.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę wodę,
która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna, i czysta.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez brata ogień,
którym rozświeglasz noc: i jest on piękny i wesoły,
i krzepki, i mocny.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę naszą, matkę ziemię,
która nas utrzymuje i chowa, i wydaje różne owoce
z barwnymi kwiatami i trawami.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez tych, którzy przebaczą
dla Twojej miłości i znoszą słabości i utrapienia.
Błogosławieni ci, którzy je zniosą w pokoju,
ponieważ przez Ciebie, o Najwyższy, będą uwieńczeni.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez siostrę naszą śmierć cielesną,
której żaden człowiek żywy uniknąć nie może.
Biada tym, którzy umierają w grzechach śmiertelnych!
Błogosławieni ci, których śmierć zastanie w Twojej woli
najświętszej, ponieważ śmierć druga zła im nie uczyni.
Chwalcie i błogosławcie mojego Pana i dziękujcie Mu
i służcie z wielką pokorą.

Św. Franciszek z Asyżu
Pisma, s. 177-179

25

MODLITWA O PRZYJŚCIE DO BOGA

Panie mój i Boże,
zabierz ode mnie wszystko,
co mi przeszkadza przyjść do Ciebie!
Panie mój i Boże,
daj mi wszystko,
co mi pomaga przyjść do Ciebie!
Panie mój i Boże,
odbierz mnie samemu mnie
i weź mnie sobie!

Św. Mikołaj z Flüe (zm. 1484)
Powróćmy, s. 57

CODZIENNA MODLITWA ŚW. TOMASZA Z AKWINU

Panie, zaprowadź ład w moim życiu
i żebym zawsze czynił to, co Ty chcesz,
daj mi to poznać i pomóż mi to wykonać
jak trzeba i jak jest pożyteczne dla dobra mej duszy.

Niech idę do Ciebie, Panie, drogą pewną,
prosto wiodącą do celu,
drogą, która nie gubi się między pomyślnością
i przeciwnościami – tak żebym Ci dziękował
za rzeczy pomyślne i zachował cierpliwość
wśród rzeczy przeciwnych,
nie wynosząc się wśród pomyślności,
ani nie upadając na duchu pośród przeciwności.

Panie, niech wszelka radość bez Ciebie będzie udręczeniem
i niech nie pragnę niczego poza Tobą.
Niech wszelka praca z Tobą będzie miłą,
a wszelki odpoczynek bez Ciebie – nieznośny.
Daj, abym często wznosił me serce ku Tobie,
a kiedy słabnę, spraw,
ażebym z bólem oceniał moją winę
i z mocnym postanowieniem poprawy.

Św. Tomasz z Akwinu (zm. 1274)
Prières de Saint Thomas d'Aquin,
Art catholique 1920. Dorcase, n. 79.

POCHWAŁA BOGA

Chwałę Ciebie, mój Boże,
i Twoją miłość, która mnie przyzywa;
Twoją słodycz, która mnie przyjmuje;

Twoje miłosierdzie, które mi przebacza;
i Twoją dobroć, która mnie napędza
ponad moje zasługi.

Cóż powiem, mój Boże,
o Twojej niewymownej hojności?
Kiedy uciekam, Ty mnie przywołujesz
i na nowo przyjmujesz.
Kiedy się chwieję, Tyś moją pomocą.
Kiedy rozpaczam, Tyś moją pociechą.
A kiedy jestem opieszwały, Ty mnie popędzasz.
Kiedy walkę toczę, Ty mi oręż podajesz.
Kiedy odnoszę zwycięstwo, Tyś moją koroną.

Św. Tomasz z Akwinu
Dorcase, n.80.

28

DAJ MI ŻYCIE DLA TWEJ CHWAŁY

Boże miłosierny, udziel mi łaski,
abym pragnął gorąco tego, co Ty pochwalasz,
szukał tego roztropnie,
rozpoznawał to w prawdzie
i wypełniał to doskanale
na cześć i chwałę Twojego Imienia.

Uporządkuj moje życie.
Daj mi poznać to,
co Ty chcesz, abym to czynił,
i daj mi to wykonać jak trzeba
i jak jest to pożyteczne dla mego zbawienia.

Panie, mój Boże, udziel mi rozumu,
który by Cię poznawał,
gorliwości w szukaniu Ciebie,
mądrości, która by Cię znalazła,

życia, które by Ci się podobało,
wytrwałości, która czekałaby na Ciebie z tęsknotą,
i ufności, która by Cię posiadała na końcu życia.
Amen.

Modlitwa św. Tomasza z Akwinu
Dubois, s. 220

29

RADOWAĆ SIĘ TWOJĄ RADOŚCIĄ

Panie, proszę Cię, daj,
bym Cię poznał, miłował i radował się Tobą.
A ponieważ w tym życiu nie mogę doznać tego w pełni,
to niech przynajmniej poznanie i miłość,
które mam od Ciebie, wzrastają na tym świecie tak,
żeby moja radość była na drugim świecie
całkowita i pełna.
Niech tutaj otrzymuję ją w nadziei,
a tam, w niebie, w pełni rzeczywistości.
Ty żadasz od nas, Panie, żebyśmy Cię prosili
o radość pełną i całkowitą.
Ty sam powiedziałeś, że otrzymamy to,
co nam obiecałeś: tę naszą radość całkowitą.
Tego pragnie moja dusza
i do tego tęskni moje ciało tak długo,
jak długo cierpi daleko
od radosnego łona mojego Boga.

Św. Bonawentura (zm. 1274)
Soliloquia. Les mystiques italiens,
Grasset 1942. Dorcase, n. 77.